

Komendant Wilk nadał jej pośmiertnie SREBRNY KRZYŻ VIRTUTI MILITARI - 5 kl.

### III.

W tej części moich wspomnień z okresu okupacji hitlerowskiej w Wilnie omówię pełną poświęcenia i bohaterstwa pracę konsp. - ppor. rez. Stanisława KIAŁKI ( ps. "Szarotka-Jelonek") i niektórych jego współpracowników. "Szarotka" żołnierz podziemia z najdłuższym stażem konsp. w b. Sam. Okręgu Wileńskim SZP-ZWZ-AK, <sup>61</sup> żołnierzem o niespożytej energii i żywotności.

I - tak:

1/ Poza montażem i organizacją LEGALIZACJI Konsp. KO. był on również księgowym. Uporządkował sprawy finansowe organizacji. Jeszcze w 1941 r. zmontował komisję rewizyjną, kasy, skarbiec i łączność do nich. Wyprowadził pierwsze saldo z pozostałości innych walut.

Robił rozliczenia, brał udział przy układaniu budżetów i załatwiał te sprawy w KG AK w Warszawie. Wszystkie sprawy finansowe były w kompetencji "Szarotki" do 1944 r. - Praktycznie nikt inny już po nim tego nie robił: ani "Wileńczyk" - Tomasz ( mjr St. Heilman) ani też "Lech" - Konrad ( Kazim. Pietraszkiewicz ).

2/ Montaż łączności - w dół i w górę na Warszawę - przerzut <sup>z Wilni z Wilnem</sup> poczty ~~reczny~~ kurjerkami.

Montaż łączności samochodowej na Warszawę i do oddziałów partyzanckich w terenie. Dzięki niemu KO. miało 5 ( pięć ) samochodów w samym Wilnie ( okazjnie kupionych ). Na każdy samochód 3-ch chłopców + osłona, garaże, warsztaty naprawcze, magazyny paliwa i części zapasowych. - Największy przerzut zrobił "Szarotka" osobiście, gdy był w Warszawie. Zakupił ciężarowy Fiat, załadował go mat. wybuchowymi ( szedytu-800 kg, plastiku- 3 skrzynki ), 400.000 MK niem., 2 ( dwie ) radjostacje, warszawską prasę podziemną - i to po tygodniu jazdy z przeszkodami oraz nocowania w szoferce - dowiózł szczęśliwie przez 2-te granice do Wilna.

3/ Pomysł i montaż BAZY WILEŃSKIEJ w Warszawie, akceptowane przez Wilka - były realizowane przez "Szarotkę" Dotychczas sprawy KO.

Wileńskiego ( Miód, Wiano - kryptonimy / były załatwiane dorywczo przez płk. Czernika. - Teraz rozwinął i pogłębił tę BAZĘ przy KG. AK.

Prus ( Kazimierz Augustowski ) -

*Szarotka* - w Warszawie zrobił praktycznie kurs produkcji granatów ( siłek ) i produkcję tę zmontował w Wilnie, przekazując ją następnie Szefowi tej produkcji Sfiksovi ( Kaz. Pietraszkiewicz ), a następnie "Feniksowi" ( inż. chem. Z. Sajdak ).

4/ W tym czasie ( 1942 ) zmontował on komórkę ekzekucyjną wersyjną z Drobinką na czele ( Włodzimierz Leśniewski ) z zadaniem palenia pociągów niemieckich przez wkładanie zapalników czasowych. Pociągi te zapalały się pod Dynaburgiem ( idące na front ) lub koło Rudziszek ( idące do Reichu ).

Przy komórce tej było laboratorium produkujące te zapalniki i grupa wywiadowcza tzw. "Charty". Całość później została przekazana do KEDYWau do dyspozycji mjr. Dąbka ( mjr. K. Radzikowski ).

5/ W ramach grup kwatermistrzowskich bardzo ważną rolę odegrała zorganizowana przez niego - komórka budowlana z inż. R ( nazwiska nie pamiętam ) na czele. Należeli do niej specjaliści: technicy i rzemieślnicy branży budowlanej. - W ciągu kilku lat zbudowali oni kilkadziesiąt magazynów, specjalnie robionych pod ziemią.



6/ W 1943 r. została zorganizowana przy kwatermistrzostwie Szkoła Niższa Dców. Kilkadziesiąt chłopców, między innymi z przerzutu i osłony samochodowej. Wykłady mieli w mieście, na zajęcia praktyczne wyjeżdżali samochodami w teren za miasto. Cała ta szkoła później, z dcami STRACHEM ( kpt. inż. E. Stefanowicz ) i jego zastępcą Chmurą ( Edward Wojtkiewicz ) przeszła do 6-ej Wileńskiej Brygady Partyzanckiej Konara ( mjr Fr. Kopro-wski ) i tam tworzyła Kompanię Szkolną ( szturmowa ).

Z pomocą tej grupy, na czele z dcą STRACHEM dokonano kilkudanych skoków dla zdobycia pieniędzy - Trzykrotnie (3) w tym 2 (dwa) razy ograbiono konto HINGSTA ( Komisarza niem, na mWi lno: raz podjęto 25.000 RMk, a drugi raz 40.000 RMk oraz zlikwi-dowano auto niemieckie, wiozące do Nowych Świącian 400.000 Mk. (czy 300.000 Mk.) - już nie pamiętam, jak również żywność i odzież

Potrzebne to było specjalnie przed Bożym Narodzeniem, gdy każdego roku tj. od 1940 - do 1944 r. na każde BNarodzenie urze-dzaliśmy ze zdobytych pieniędzy i zapasów żywności tzw. OPŁATEK.

Były to paczki żywnościowe i odzieżowe, w zależności od potrzeby, z dołączonym opłatkami i ulotkami „Polska Swoboda”. Rozwiezienie stukilkadziesiąt paczek ułatwiał własny trans-port samochodowy. Główna paczka wzmiankowanej „Polski” w placówkach.

7/ W maju 1944 r. Przerzut magazynów uzbrojenia, umundurowania sprzętu dla Sztabu Polowego Wilka w terenie: maszyny do pisania, całego wyposażenia polowej drukarni, wyposażenia sanitarnego itp. Całość kilka ciężarówek 3- tonowych kompromitującego materiał. Wszystko to trzeba było wywieźć w teren do oddziałów partyzanckich przeładować na wozy, tych oddziałów i nimi bezpiecznie, pod osłoną oddziału - dostarczyć ten materiał do m. DZIEWIENISZKI ( VI.1944 )

Tutaj osłonę i kierunek - zapewniał mjr. Dąbek? ( K. Radzikowski ) a praca partyzancka zaczęła się otwarcie.

Przebudowa kwatermistrzostwa, inspekcje brygad art. i batal. lidz-kich z Wilkiem.

8/ Dla całości obrazu należy podkreślić, że Szarotka - Jełonek od 1939 r. do 1944 r. był 7 razy aresztowywany, 3 razy uciekał z więzień i ręk oprawców litewskich i niemieckich.

Tu należy wymienić jego ucieczkę z więzienia przez Szpital więzienny na Eukiszkach w styczniu 1944 r.

W tymże czasie 6 razy wyjeżdżał z Wilkiem do oddziałów party-zanckich w teren. - Kilka razy sam montował wyjazd i osłonę Wilka.

9/ Dnia 3 lipca 1944 r. ( niedziela ) Niemcy rozpoczęli ewaku-ację Wilna: wysyłali swe rodziny, instytucje i urzędy cywilne.

Szarotka został wysłany przez gen. Wilka do Wilna z rozkazem dotarcia do Sztabu Ludwika ( lubosława Krzeszowskiego ), Zate-pcy Wilka ze szczególnym planem natarcia na Wilno oddziałami Partyzanckimi - od zewnątrz, a konspiracyjnymi w samym Wilnie.

Po wykonaniu tego zadania Szarotka powrócił do Sztabu Po-lowego w terenie 6.VII.44 t.zn. w dniu wymarszu na Wilno.

W akcji tej Szarotka został ranny w rękę.

Reasumując ofiarne i bohaterskie postawę ppor. rez. St. KIA-EKI ( Szarotki- ) składa się ona z 3-ch etapów:

6) Szarotka z prac a/założenie i organizacja LEGALIZACJI Konsp. wprost nad-zwyczajnej w w tych warunkach, c) praca w niej, jak już zaznaczyłem wyżej, i montowanie różnych komórek, produkcja garantów ( sidolek ) i zapal-ników do nich, montaż komórek kwatermistrzowskich, propa-gandy i dywersji na pociągi niem. oraz zorganizowanie ( Szarotki- ) - 3-letnie podleganie



3-21  
c/ trzeci etap (3), choć krótki, lecz najpiękniejszy okres jego pracy w Sztabie Polowym, jako kwatermistrza Oddziałów Partyzanckich w polu. 2-ten kont. kwaterm. Dąb

Charakter pracy jego t.zn. montaż różnych komórek konsp., do których trzeba było nieraz po kilkadziesiąt ludzi, bardzo duże ilości potrzebnych lokali, a w dodatku, miało się do czynienia z dużą ilością materiału kompromitującego - co dotyczyło

Wstrząśnięcie mu przez - (7) na stronie -

Za swą konspiracyjną, bojową i pełną poświęcenia pracę

spanisław KIAŁKA został odznaczony przez WILKA:

- 1/ Stopniem ppor. cz. wojny ( 1942 )
- 2/ Krzyżem Walecznych po raz I ( 1943 )
- 3/ Srebrnym Krzyżem VIRTUTI MILITARI - 5 kl. ( 1944 r. / Srebrny Krzyż 2-tygi idlicie
- 4/ Krzyżem Partyzanckim ( 1959 r. )

a w sprawie

Medalem Zwycięstwa i Wolności  
10/ Dla ratowania aresztowanych żołnierzy ZWZ i AK - " Szarotka " miał dojsć do GESTAPO przez p. Alinę AUGUSTOWSKĄ / ps. Alina / ur. 1881 r. / Podczas całej okupacji Wilna w okresie II wojny światowej 1939-1945 brała bardzo czynny udział w pracy podziemnej.

Kilka dziesiąt osób udało się przez nią uratować od rozstrzelania, - droga była niezawodna, staruszka nieraz nieraz swoimi funduszami służyła nam. - Druga droga - to jeden z przyjaciół litewskich, który z nami współpracował. (Znamy dr. - Edward Nowicki)

Pani Alina Augustowska, jako matka czworga dzieci dorosłych, członków SZP-ZWZ-AK b. Okręgu Wileńskiego, głęboko zaangażowanych w pracę konspiracyjną - była stałą łączniczką tych organizacji. Mieszkanie jej przy ul. Kasztanowej w Wilnie było miejscem spotkań - (między innymi i z Wilkiem) oraz magazynem kompromitujących materiałów konspiracyjnych.

Duże ilości medykamentów własnych z b. swojej apteki przy ul. Mickiewicza w Wilnie przekazała przez " Szarotkę " Jelonka dla potrzeb Organizacji.

Najwięcej energii poświęciła w ratowaniu ludzi z organizacji znajdujących się w więzieniu GESTAPO. Była najlepszą i najpewniejszą drogą do ratowania ludzi, którzy byli wzięci z materiałem konspiracyjnym lub zasypami.

Pierwszą grupę, którą uratowała ALINA, to 17 osób wziętych ze stołówki przy ul. Wielkiej w marcu 1942 roku. - Wykupiła wszystkich między innymi, był tam jej syn, Kazimierz Augustowski / ps. "Prus" - i w Bazie Wileńskiej w Warszawie /, por. Bolesław Nowik ( ps. Borsuk, Majewski, obecnie adwokat - Konin ) i inni. Również za własne pieniądze wykupiła Kazimierza KAFARSKIEGO, który wpadł z transportem butów niemieckich dla żołnierzy naszej partyzantki, - Hanke GIERZADÓWNE, nauczycielkę i łączniczkę kwatermistrzostwa Okręgu Wileńskiego i inn. - Alina Augustowska wykazała przy tym bardzo dużo odwagi i poświęcenia. Kmnt WILK ( Al. Krzyżanowski ) biorąc powyższe zasługi obywatelskie p. Aliny pod uwagę - nadał jej 3.V.44 ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI z Mieczami.

odba  
frecc  
i ondo  
Seruwaga

Julian KULIKOWSKI, ppłk. dypl. w st. sp.  
( ps. Witold Drohomirski, Ryngraf ),  
b. Szef Sztabu i Szef Oddziału Og-Org.  
b. Sam. Okręgu Wileńskiego ZWZ i AK.

Warszawa, 25.XI.1970 r.